

## Gdy rozum śpi

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Wiek dziewiętnasty kończył się  
Było Modern i kabaret  
I szalał Paryż, bo kto wie  
Co niesie z sobą Fin de siècle  
Gdy sensem życia - sensu brak  
Dokąd ma iść le bourgeois  
Gdy nie mamona ale чуć  
Świat się na strzępy zaczął pruć

Gdy rozum śpi  
Budzą się upiory  
A spirytyści, cudotwórcy  
Żrą kawior  
I często gość co wtula kit  
Porywa tłum, gdy rozum śpi  
Gdy rozum śpi  
Gdy rozum śpi

Dwugłowy orzeł pełnił straż  
Panował car, trzymał za twarz  
Ale na dwór zarzucił sieć  
Rasputin - mnich, szalony człek  
Co było potem, każdy wie  
Czerwona pleśń, ZSRR  
Totalny bezsens, krwawy czas  
Świat się wylizał wreszcie z ran

Dziś postmoderny modny szyk  
Wartości - szmelc, etyka - nic  
Historia głupich matką jest  
Pieniądz i szpan - to liczy się  
A szarej masie w oko kij  
Jesteś do przodu - będziesz żył  
Życie to żart, to kabaret  
Szampanem uczcij Fin de siècle

## Gdy rozum śpi

Słowa: Marek Sochacki | Muzyka: Marek Sochacki

Gdy rozum śpi

d  
Wiek dziewiętnasty kończył się  
Było Modern i kabaret  
I szalał Paryż, bo kto wie A  
Co niesie z sobą fine de siecle  
Gdy sensem życia – sensu brak  
Dokąd ma iść le bourgeois B  
Gdy nie mamona ale chuć A  
Świat się na strzępy zaczął pruć E     A  
     C  
     T  
     G  
     D  
     A

d  
Gdy rozum śpi     A   d   A  
Budzą się upiory     d   C  
A spirytysci, cudotwórcy                                F     C  
Żrą kawiora    g   C  
I często gość co wtula kit                             B   F   B  
Porywa tłum, gdy rozum śpi  
Gdy rozum śpi     g  
Gdy rozum śpi     A   d

Dwugłowy orzeł pełnił straż  
Panował car, trzymał za twarz  
Ale na dwór zarzucił sieć  
Rasputin – mnich, szalony człek  
Co było potem, każdy wie  
Czerwona pleśń, ZSRR  
Totalny bezsens, krwawy czas  
Świat się wylizał wreszcie z ran

Dziś postmoderny modny szyk  
Wartości - szmelc, etyka – nic  
Historia głupich matką jest  
Pieniądz i szpan – to liczy się  
A szrej masie w oko kij  
Jesteś do przodu – będziesz żył  
Życie to żart, to kabaret  
Szampanem uczcij fine de siecle